



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Maria Szczepaniec (sprawozdawca)

Ławnik SN Marek Molczyk

Protokolant Kamila Zacharz

przy udziale obwinionej prokurator X. Y. oraz Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego - prokuratora Sławomira Zajlera

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na rozprawie w dniu 4 września 2025 r.

w sprawie X. Y. – prokurator Prokuratury Okręgowej w W.

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2022 r. poz. 1247 t.j.)

w związku z odwołaniami Prokuratora Generalnego i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 16 maja 2024 r., sygn. akt [...]

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze

orzeka:

1. zmienia zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że X. Y. uznaje za winną tego, że w dniu 8 grudnia 2021 roku na peronie stacji kolejowej w G. znajdowała się w stanie nietrzeźwości wynoszącym

1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, na skutek czego zachowywała się niezdolnie i nie utrzymywała równowagi, co wyrażało się w tym, że poruszała się niepewnym i chwiejnym krokiem, słała się i przytrzymywała ogrodzenia oraz ściany budynku, a także siadała na chodniku peronu, czym uchybiła godności urzędu tj. czynu z art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze i za ten czyn na podstawie art. 142 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierza jej karę upomnienia;

2. w pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy;

3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Marek Molczyk Marek Siwek Maria Szczepaniec

[r.g.]

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Okręgowej w [...] – X. Y. została obwiniona o to, że 8 grudnia 2021 r. na peronie stacji kolejowej w G., znajdowała się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, na skutek czego zachowywała się niezdolnie i nie utrzymywała równowagi, co wyrażało się w tym, że poruszała się niepewnym i chwiejnym krokiem, słała się i przytrzymywała ogrodzenia oraz ściany budynku, a także siadała na chodniku peronu, a następnie z powodu zbyt późnego wysiadania z pociągu relacji W.-G., na stacji w G., oraz stanu upojenia alkoholowego, spowodowała zablokowanie ręki w drzwiach pociągu, który rozpoczął odjazd, na skutek czego upadła na torowisko, którym to zachowaniem uchybiła godności urzędu, tj. o przewinienie dyscyplinarne z art. 137 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2022 r. poz. 1247 t.j. –

dalej powoływana jako: „ustawa Prawo o prokuraturze”) (postanowienie o przedstawieniu zarzutu – k. 381-381v akt dołączonych o sygn. [...]).

Orzeczeniem z dnia 16 maja 2024 r., sygn. akt [...], Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uniewinnił X. Y. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w [...] od dokonania zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (orzeczenie - k. 18-34 akt o sygn. II ZOW 50/24).

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł Prokurator Generalny, który zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionej prokurator X. Y. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze poprzez niezasadne uznanie, że przebywanie obwinionej w miejscu publicznym, tj. na peronie stacji kolejowej w widocznym dla pracowników kolei stanie upojenia alkoholowego, powodującym zaburzenia równowagi obwinionej, poruszanie się przez nią chwiejnym krokiem, stanianie się, przytrzymywanie się słupa i innych elementów konstrukcyjnych znajdujących się na peronie oraz ściany budynku stacyjnego, stwarzającym zagrożenie zarówno dla samej obwinionej, jak i ruchu kolejowego, co spowodowało reakcję obsługi pociągów przejeżdżających przez stację kolejową G., dyżurnych tej stacji oraz stacji, poinformowanie Służby Ochrony Kolei, a po zaistniałym wypadku podjęcie czynności przez pracowników innych służb, nie wypełnia znamion przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu, podczas gdy prawidłowa ocena prawna czynu obwinionej wskazuje w sposób jednoznaczny, że swoim zachowaniem obwiniona zrealizowała znamiona określonego w tym przepisie przewinienia dyscyplinarnego;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym uznaniu, że zgromadzony w postępowaniu dyscyplinarnym materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że stan nietrzeźwości obwinionej wynoszący 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nie miał wpływu na zablokowanie ręki obwinionej w

drzwiach pociągu odjeżdżającego ze stacji, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych dowodów daje podstawy do uznania, że będąc w stanie upojenia alkoholowego obwiniona w znacznym stopniu co najmniej przyczyniła się do tego zdarzenia, uchybiając tym samym godności urzędu.

Podnosząc te zarzuty Prokurator Generalny wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie obwinionej prokurator winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego i wymierzenie jej za to przewinienie kary dyscyplinarnej nagany (odwołanie - k. 4-10v akt o sygn. II ZOW 50/24).

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł także Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego, który zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionej prokurator X. Y. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze poprzez niezasadne uznanie, że przebywanie obwinionej na peronie stacji kolejowej w G., w widocznym dla wszystkich miejscu, to jest w miejscu publicznym, w stanie upojenia alkoholowego, powodującym zaburzenia równowagi, poruszanie się chwiejnym krokiem, słanianie się, przytrzymywanie się słupa i innych elementów konstrukcyjnych znajdujących się na peronie oraz ściany budynku, a także siadanie na krawędzi peronu, stwarzającym zagrożenie zarówno dla samej obwinionej, jak i ruchu kolejowego, wywołujące reakcję obsługi pociągów przejeżdżających przez stację kolejową G., dyżurnej tej stacji i stacji, poinformowanie Służby Ochrony Kolei, a po zaistniałym wypadku podjęcie czynności przez pracowników innych służb, nie wypełnia znamion przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu, podczas gdy prawidłowa ocena prawno-karna czynu obwinionej prowadzi do wniosku, że zachowanie obwinionej wyczerpało znamiona określonego w tym przepisie przewinienia dyscyplinarnego;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, to jest na uniewinnieniu obwinionej, polegający na nieprawidłowym, niezgodnym z zasadami logicznego rozumowania przyjęciu,

że zgromadzony w postępowaniu dyscyplinarnym materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że obwiniona, znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nie przytrzymała się ogrodzenia i innych elementów konstrukcyjnych stacji kolejowej, a także, że nie siadała na chodniku peronu, jak również, że stan, w którym się znajdowała, nie miał wpływu na zablokowanie jej ręki w drzwiach pociągu odjeżdżającego ze stacji, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych dowodów daje podstawy do uznania, iż obwiniona na stacji w G., nie tylko poruszała się z zaburzeniami równowagi, niepewnym i chwiejnym krokiem oraz opierała się o ścianę budynku, lecz także zachowywała się niezdorecznie, słała się i przytrzymała się ogrodzenia, a nadto siadała na chodniku peronu, a następnie co najmniej w znacznym stopniu przyczyniła się do zablokowania ręki w drzwiach odjeżdżającego ze stacji pociągu, co stanowi uchybienie godności urzędu.

Podnosząc te zarzuty Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie obwinionej za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego i wymierzenie jej za to przewinienie kary dyscyplinarnej nagany (odwołanie - k. 11-17v akt o sygn. II ZOW 50/24).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Odwołania wniesione przez Prokuratora Generalnego i Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym dla [...] okręgu regionalnego były zasadne i skutkowały **zmianą zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że X. Y. uznano za winną tego, że w dniu 8 grudnia 2021 r. na peronie stacji kolejowej w G. znajdowała się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, na skutek czego zachowywała się niezdorecznie i nie utrzymywała równowagi, co wyrażało się w tym, że poruszała się niepewnym i chwiejnym krokiem, słała się i przytrzymała się ogrodzenia oraz ściany budynku, a także siadała na chodniku peronu, czym uchybiła godności urzędu,**

tj. czynu z art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze i za ten czyn na podstawie art. 142 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierzono jej karę upomnienia, zaś w pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymano w mocy.

Sąd Najwyższy przypomina, że służba prokuratorska wymaga przestrzegania podwyższonych standardów wynikających z norm tak prawa powszechnego, jak i zasad etycznych obowiązujących członków tych korporacji prawniczych, obejmujących również życie prywatne, niezwiązane z pełnioną służbą. Godność nabywana w chwili objęcia urzędu prokuratora lub sędziego to atrybut zapewniający autorytet i urzędu, i osoby ją sprawującej, a obowiązek jej poszanowania trwa także po przejściu w stan spoczynku. Jest to pojęcie niedefiniowalne, ale wiąże się z wzorcem postępowania, wynikającym z przepisów prawa, zasad etyki zawodowej i innych norm moralnych, spisanych i niespisanych w zbiorze etyki zawodowej. Z godnością urzędu i cechującą każdego prokuratora lub sędziego nieskazitelnością charakteru wiąże się ustalony standard postępowania, który stanowić powinien wzór dla innych i którego efektem powinno być wzbudzanie szacunku. Wzorzec postępowania związany z godnością urzędu wiąże prokuratora lub sędziego nie tylko w czasie wykonywania obowiązków służbowych, ale także poza służbą. Prokuratorzy i sędziowie są przedmiotem uważnej obserwacji pod kątem wymogów wynikających z obowiązku sprawowania urzędu z godnością. Wymaga się od nich o wiele więcej niż od przeciętnego członka społeczeństwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2021 r., I DSI 8/21).

Sąd Najwyższy, w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę, w pełni aprobuje utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, zgodnie z którym sprawowanie urzędu z godnością oznacza sprawowanie go zgodnie z pewnym standardem zachowania wynikającym z zawartych w różnych przepisach zakazów i nakazów, które dla innych osób nie są obowiązujące, ale również z nieskodyfikowanych reguł, obyczajów, które łącznie formułują w odniesieniu do osoby pełniącej daną funkcję publiczną, czy sprawującej urząd, wymagania wyższe aniżeli wymagania stawiane przeciętnemu obywatelowi i tworzące rodzaj wzorca postępowania, którym kierować się powinna konkretna osoba pełniącą funkcję publiczną i który ma być podstawą autorytetu reprezentowanej przez tę osobę

instytucji. Godność urzędu prokuratorskiego powinna być rozumiana jako pewien standard zachowania w różnych służbowych i pozasłużbowych okolicznościach, formułujący wobec prokuratorów podwyższone wymagania powodujące, że powinni oni stanowić rodzaj wzorca dla innych osób uczestniczących w czynnościach służbowych i pozasłużbowych. Wiąże się to również z różnymi ograniczeniami czy zakazami dotyczącymi prokuratora. Zauważyć należy, że godność urzędu, a właściwie powinność sprawowania urzędu z godnością, stanowić może źródło różnego rodzaju ograniczeń i zakazów dotyczących zarówno działań prokuratora podejmowanych na sali sądowej, jak i poza tą salą, także w sferze prywatnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r., SDI 6/16; wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2017 r., SNO 5/17).

Pojęcie godności urzędu nie jest zdefiniowane w Konstytucji ani w innych ustawach, choć jest pojęciem normatywnym, prawnym. Brak definicji, niesprecyzowanie tego pojęcia uznać należy za celowe i konieczne wobec niemożliwych do skodyfikowania wszystkich wymogów stawianych osobie pełniącej urząd, między innymi urząd prokuratora. Wymogi te wynikają nie tylko ze specyficznych uregulowań ustawowych i z zasad etyki zawodowej prokuratorów, ale również z norm etycznych o charakterze ogólnym, z odniesienia sposobu pełnienia urzędu do wymogów wynikających z pojęć o charakterze niedefiniowalnym, jak przyzwoitość, honor czy uczciwość.

Nie podejmując próby kompletnego definiowania pojęcia „godności urzędu prokuratorskiego”, można jednak skonstatować, że stanowi ona pewien abstrakcyjny wzorzec mający na celu wzbudzenie szacunku społecznego dla prokuratorów. Wzorzec ten zawiera w sobie zespół podwyższonych wymagań, które stanowić mają podstawę autorytetu danej osoby, konkretnego prokuratora, ale jednocześnie wzbudzać mają szacunek dla reprezentowanej przez niego instytucji. Realizowanie tego wzorca ma powodować akceptację społeczną działań konkretnego prokuratora, prokuratury jako organu ochrony prawa, a wreszcie władzy publicznej w ogóle. Godność urzędu prokuratorskiego jest zatem ściśle związana ze społecznym wizerunkiem prokuratury, a szerzej - wymiaru sprawiedliwości. Rozważania powyższe dotyczą godności wszystkich zawodów prawniczych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r., SDI 6/16).

W ocenie Sądu Najwyższego, powyższych standardów postępowania, obwiniona prokurator X. Y. nie dochowała. Nie do zaakceptowania jest bowiem zachowanie obwinionej prokurator, która przebywała na peronie stacji kolejowej w tak znacznym, widocznym dla otoczenia stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, na skutek czego zachowywała się niezdolnie i nie utrzymywała równowagi, co wyrażało się w tym, że poruszała się niepewnym i chwiejnym krokiem, słaniała się i przytrzymywała ogrodzenia oraz ściany budynku, a także siadała na chodniku peronu.

Przechodząc natomiast do analizy zarzutów z obu odwołań o tożsamej treści, a dotyczących obrazy prawa materialnego, tj. art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze, Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący słusznie wskazali w treści swoich odwołań, że Sąd I instancji dysponując prawidłowo zgromadzonym materiałem dowodowym, wyciągnął z niego niewłaściwe wnioski, a nadto dokonał błędnej subsumcji, iż zachowanie obwinionej prokurator X. Y. nie wyczerpało znamion deliktu dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności sprawowanego przez nią urzędu.

Zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd I instancji nie dokonał wnikliwej oceny w zakresie powinności sprawowania urzędu z godnością, która to godność urzędu obarczona jest różnego rodzaju ograniczeniami i zakazami dotyczącymi zarówno działań prokuratora podejmowanymi na służbie, ale również w sferze prywatnej, co związane jest ze społecznym wizerunkiem prokuratury, a szerzej całego wymiaru sprawiedliwości. Należy mieć na uwadze, że przedmiotowe zdarzenie spowodowało dalsze czynności podjęte przez komisję powołaną ze strony kolei badającą przyczyny wypadku, a fakt nieukrywania przez obwinioną tego, że jest ona prokuratorem niewątpliwie odbił się szerokim echem wśród pracowników kolei i funkcjonariuszy Policji, czy nawet personelu Izby Przyjęć Szpitala w G., z powodu stanu jej nietrzeźwości, przez co niewątpliwie spowodował znaczny uszczerbek w wizerunku innych osób wykonujących zawód prokuratora, o czym świadczą chociażby zeznania świadka M. W. (k. 379-380 akt dołączonych o sygn. [...]), która m.in. podała, że cyt.: *(...) utkwilo mi w pamięci, że pomyślałam wówczas, jak kobieta może się tak bardzo upić i tak zachowywać. Nigdy nie zachowałabym się w ten sposób, to było dla mnie*

bardzo dziwne. Takie zachowanie jest niedopuszczalne”. Co znamienne, żadnych wątpliwości co do negatywnych skutków zachowania obwinionej prokurator X. Y. nie miał Prokurator Regionalny w [...], który decyzją z dnia 13 grudnia 2021 r., odwołał ją z pełnienia funkcji Kierownika Działu Wizytacji w [...] Wydziale Organizacyjnym w Prokuraturze Regionalnej w [...] (decyzja - k. 19 akt dołączonych o sygn. [...]).

Raz jeszcze Sąd Najwyższy podkreśla, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że godność urzędu prokuratorskiego stanowi pewien abstrakcyjny wzorzec mający na celu wzbudzenie szacunku społecznego dla prokuratorów. Zawiera on w sobie zespół podwyższonych wymagań, które stanowić mają podstawę autorytetu konkretnego prokuratora, ale jednocześnie wzbudzać szacunek dla reprezentowanej przez niego instytucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2019 r., II DSI 21/18). Godność urzędu to właściwie powinność sprawowania urzędu z godnością, z czym wiążą się dla prokuratora określone nakazy i zakazy innych osób nieobowiązujące (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2020 r., I DSK 11/19). Wynikają one nie tylko z przepisów, ale również z nieskodyfikowanych reguł, obyczajów, które łącznie formułują w odniesieniu do osoby pełniącej daną funkcję publiczną wymagania wyższe niż wymagania stawiane przeciętnemu obywatelowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2019 r., I DSK 3/18).

W ocenie Sądu Najwyższego, zachowanie obwinionej prokurator X. Y. nie budzi jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że sposób jej zachowania jest nieakceptowalny w odbiorze społecznym, gdyż tego rodzaju zachowanie jest odbierane przez przeciętnego obywatela jako szczególnie bulwersujące i naganne, ale przede wszystkim godzące w wizerunek prokuratury, a szerzej całego wymiaru sprawiedliwości. Od prokuratora należy oczekiwać nienaganego zachowania, także w sferze prywatnej, przejawiającego się przede wszystkim w poszanowaniu prawa. Tymczasem, obwiniona prokurator X. Y., z przyczyn leżących wyłącznie po własnej stronie, standardu postępowania oczekiwanego od prokuratora nie dotrzymała. Zdaniem Sądu Najwyższego, nawet w czasie prywatnym prokurator musi zachować standardy, które minimalizują ryzyko podważenia autorytetu sprawowanego urzędu, zwłaszcza gdy przebywa w przestrzeni publicznej. Jeśli alkohol wpływa na zdolność poruszania i wysławiania się prokuratora w sferze publicznej, a pociąg i stacja

kolejowa to miejsce publiczne, to takie działanie jest niezgodne z oczekiwanym wzorcem, zaś stężenie 1,20 mg/l w wydychanym powietrzu oznacza poważne zatrucie alkoholowe, które w literaturze medycznej klasyfikowane jest jako stan silnego upojenia, mogący prowadzić do powikłań zagrażających życiu.

Przechodząc do oceny zachowania obwinionej prokurator X. Y. na stacji w G., Sąd Najwyższy nie podzielił w tym zakresie stanowiska zawartego w obu odwołaniach skarżących i zgodził się z dokonanymi w tym zakresie ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, który słusznie przyjął, że brak jest jednoznacznych dowodów mogących potwierdzić, że obwiniona prokurator X. Y., z powodu zbyt późnego wysiadania z pociągu oraz stanu upojenia alkoholowego – spowodowała zablokowanie ręki w drzwiach pociągu, który rozpoczął odjazd, na skutek czego upadła ona na torowisko. Przeprowadzona przez Sąd I instancji obszerna analiza zeznań świadków: kierownika pociągu E. K. oraz maszynisty pociągu Z. H. (s. 17-24v uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia) doprowadziła do ujawnienia sprzeczności występujących pomiędzy tymi zeznaniami, a dotyczących podanego przez nich opisu procedury związanej z wydawanymi sygnałami, z zamykaniem drzwi pociągu i ruszaniem pociągu ze stacji. Sąd I instancji ustalił, że według zeznań maszynisty pociągu Z. H., kierownik pociągu E. K. stojąc na stacji dała sygnał „gotów do odjazdu” przez radiotelefon i podniosła do góry jedną rękę, co on widział w lusterku wstecznym i dopiero po podaniu tych sygnałów kierownik pociągu E. K. wsiadła do pociągu. Z kolei, kierownik pociągu E. K. nie zeznała o tym, aby stojąc na peronie podnosiła rękę do góry dając sygnał maszyniście pociągu Z. H., albowiem z jej zeznań wynikało, iż stojąc na peronie zadęła w gwizdek, a następnie wsiadła do pociągu i dopiero wtedy wydała przez radiotelefon maszyniście pociągu Z. H. komendę do odjazdu pociągu (s. 23-24 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia).

Wskazane rozbieżności w zeznaniach, przy jednoczesnym uwzględnieniu przez Sąd I instancji treści zeznań maszynisty pociągu Z. H. (k. 532v-534 akt dołączonych o sygn. [...]), który na końcowym etapie postępowania zeznał cyt.: „(...) *wydaje mi się, że pani kierownik pociągu na stacji opuściła pociąg i wysiadła na peron, ale nie jestem w stanie sobie przypomnieć jak to było (...)*”, oraz treści zeznań świadka M. L., który podróżował tym samym pociągiem co obwiniona prokurator X. Y., który

zeczna cyt.: „(...) wysiadłem tylko ja i idąc peronem zauważyłem wysiadającą kobietę z wagonu dalej niż mój wagon (...) zauważyłem, że jedną stopę ta pani miała już na peronie, a drugą jeszcze na stopniu wagonu (...) zauważyłem, że drzwi pociągu zaczęły się zamykać z dwóch stron (...) Nie mogę w tej chwili powiedzieć, czy gdy zamykały się drzwi wagonu to był sygnał dźwiękowy, natomiast jestem pewien, że na peronie nie było kierownika pociągu przed odjazdem” (k. 335-337 akt dołączonych o sygn. [...]); „Gdy ja wysiadłem z pociągu nie widziałem nikogo z obsługi pociągu (...) Ja nie pamiętam, czy były dawane jakieś sygnały świetlne lub dźwiękowe do odjazdu pociągu” (k. 542-542v akt dołączonych o sygn. [...]), w konsekwencji doprowadziły Sąd Najwyższy do zmiany opisu czynu przypisanego względem zarzutu z wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej. W toku postępowania przeprowadzonego przez Sąd I instancji, nie udało się w sposób jednoznaczny ustalić, że obwiniona prokurator postanowiła wysiąść z pociągu na stacji w G. już po sygnale do odjazdu czym spowodowała zablokowanie ręki w drzwiach pociągu, który rozpoczął odjazd, na skutek czego upadła na torowisko. W tym zakresie, Sąd Najwyższy uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji i zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że X. Y. uznał za winną tego, że w dniu 8 grudnia 2021 r. na peronie stacji kolejowej w G. znajdowała się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, na skutek czego zachowywała się niezdolnie i nie utrzymywała równowagi, co wyrażało się w tym, że poruszała się niepewnym i chwiejnym krokiem, słaniała się i przytrzymywała ogrodzenia oraz ściany budynku, a także siadała na chodniku peronu, czym uchybiła godności urzędu, tj. czynu z art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze.

Uznając zachowanie obwinionej prokurator X. Y. za uchybiające godności sprawowanego urzędu, stanowiące przewinienie dyscyplinarne określone w art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze, Sąd Najwyższy zgodnie z treścią art. 53 § 1 k.k., stosowanym odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym, na podstawie art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze, rozważając cele wychowawcze i zapobiegawcze jakie kara dyscyplinarna ma spełnić w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i konkretnej grupy zawodowej, za adekwatną reakcję dyscyplinarną uznał, w

odniesieniu do przypisanego w wyroku czynu, wymierzenie kary upomnienia. Analiza okoliczności przedmiotowych i podmiotowych odnoszących się do czynu przypisanego obwinionej prokurator przekonuje następnie o słuszności wymierzenia - w kontekście wagi popełnionego przez nią przewinienia dyscyplinarnego, stopnia zawinienia obwinionej oraz szkodliwości czynu (zarówno tak w ujęciu korporacyjnym, jak i jednoznacznie negatywnego powyższego wpływu na wizerunek wymiaru sprawiedliwości) - wymierzenia obwinionej prokurator X. Y. kary upomnienia określonej w art. 142 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze.

W ocenie Sądu Najwyższego powyższa kara, będąca najłagodniejszą z całego katalogu, stanowić będzie w pełni adekwatną reakcję dyscyplinarną, spełniając cele prewencyjne, dając jednocześnie jasny sygnał braku akceptacji dla tego rodzaju zachowań, a nadto odbudowując i wzmacniając zaufanie do autorytetu prokuratury, którego wizerunek został nadszarpnięty. Z jednej strony taka kara będzie mieć odpowiedni walor wychowawczy i zapobiegawczy, spełniając przynajmniej w części cel indywidualno-prewencyjny, a z drugiej będzie stanowić adekwatną reakcję wpływającą na kształtowanie właściwych postaw wśród prokuratorów, a nadto uwzględni w wystarczającym stopniu wszystkie okoliczności, które winny być wzięte pod uwagę w ramach dyrektyw wymienionych w art. 53 k.k.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy w punkcie 1 wyroku zmienił orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego I instancji i wymierzył obwinionej prokurator X. Y. karę upomnienia, w pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy, a kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa w myśl dyspozycji art. 166 ustawy Prawo o prokuraturze.

[M. T.]

[r.g.]

Marek Molczyk Marek Siwek Maria Szczepaniec

